

Lepiej dmuchać na zimne

Data publikacji: 7.12.2010 17:11

□

Gołobie na cieszyńskim rynku to widok, który wpisał się na stałe w krajobraz tego miejsca. Z uśmiechem patrzymy na naszą pociechę która biega wśród tłumnie zgromadzonych ptaków lub wyciąga rączkę z bułką, którą koniecznie chce się z kimś podzielić i tym kimś są właśnie ciekawe wszystkie gołobie.

Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że gołobie również mogą przenosić cały szereg chorób. Dlatego warto zwrócić uwagę na kilka zasad.

- *Przed wszystkim najważniejsze jest jednak zachowanie higieny. Osoby dorosłe muszą pamiętać o tym, że, dziecko po przebywaniu w towarzystwie gołobi musi natychmiast umyć ręce. Niestety często dzieje się tak, że maluch po kontakcie z gołębim sięga rękoma do buzi i zajada tą samą bułkę, którą przed chwilą karmiło ptaszki* - mówi Teresa Wałga z Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Cieszynie.

I właśnie takie zachowania są najbardziej niebezpieczne. Od gołobia możemy zarazić się na przykład salmonellozą, która często występuje jako zatrucie pokarmowe. Z kolei niebezpieczeństwo zarażenia się chlamydofilozą występuje u ludzi z osłabionym układem immunologicznym, którzy głaszczą i karmią gołobie.

- *Do wszystkiego trzeba podchodzić rozsądnie, zachowanie higieny zabezpiecza przed chorobami zakaźnymi* - podkreśla T. Wałga - Trzeba jednak sobie zdawać sprawę, że gołobie stanowią jakieś zagrożenie.

BSK

•